

# CEDET – splot historii i nowoczesności

**Agnieszka Wojsa Cosentino**  
Mega Aluminium

**Stanisław Godek**  
Aluprojekt

Realizacja ściany kurtynowej budynku jest jak tworzenie jedyne i niepowtarzalnego egzemplarza sukni skrojonej na miarę w luksusowej kategorii *haute couture*. Projektant tworzy jej formę oraz detal, stosownie do charakteru ubieranego obiektu i do okoliczności, w których prezentować się będzie tę kreację, a my – wykonawcy – niczym sztab zręcznych krawców dobieramy odpowiednie materiały, krój oraz ścięgi ich zszywania. I musimy dobrze zrozumieć nasz wspólny cel, bo akurat tej szaty nie można obejrzeć w całości przed jej wykończeniem, nie da się też odwieść jej do garderoby po jednym galowym występie...

## Wizja uniwersalnej kreacji

W przypadku CEDET-u zadanie było wyjątkowo trudne, ponieważ łączy on style z dwóch epok, odległych od siebie o ponad 60 lat. Jego ubiór jest po części odtworzeniem kostiumu historycznego, więc nakładają się tu dwie wizje – ta oryginalna, modernistyczna z okresu powojennego, autorstwa Zbigniewa Ihnatowicza, oraz jej współczesna interpretacja stworzona przez Andrzeja Choldżyńskiego, spełniająca najwyższe aktualne standardy i parametry. Aby to zreali-



Zdjęcie arch. Firm Mega Aluminium i Aluprojekt

zować, musiał zostać opracowany indywidualny, całkowicie nowy system profili aluminiowych, masywny, a zarazem rozrzeźbiony w formie. ALUPROF stworzył go wyłącznie na potrzeby tej realizacji.

Równoległe powstawała koncepcja przyodziewku drugiej części budynku, całkowicie odmiennej w swojej bezsprzecznej nowoczesności, charakteryzującej się niespokojną, dynamiczną formą i wielopłaszczyznową bryłą o rytmicznych uskawkach – zupełnie inny, acz równie trudny rodzaj wyzwania technologicznego.

Kiedy dla całości obiektu zostały dobrane wykończenia powierzchni – szlachetna srebrna anoda i kolory lakierów, odcienie szkła AGC, kolory emalii, szlifowana stal detali – otrzymaliśmy pełną gamę materiałów, dodatków i możliwości ich zestawiania.

## Przymiarki krawieckie

Następnie dwóch wykonawców elewacji – firmy ALUPROJEKT oraz MEGA ALUMINIUM – odbyło długotrwały i żmudny proces „przymiarek krawieckich”, czyli poszukiwania rozwiązań technicznych, zarówno w postaci detali rysunkowych, jak i modeli czy próbek poszczególnych fragmentów.

Przyznajemy, że były w tym procesie momenty trudne, kiedy twarde realia kontraktowe, czyli budżet i harmonogram – egzekwowane przez Inwestora IMMOBEL i Generalnego Wykonawcę DORACO – oraz nasz inżynierski pragmatyzm wyznaczały limity, w ramach których spełnienie wszystkich oczekiwań projektanta nie zawsze było moż-

liwe. Należało zachować właściwe proporcje pomiędzy odręcznym haftem a ścięgiem maszynowym.

## Tkanie i prucie

Realizacja uzgodnionych wreszcie typologii też przebiegała dość burzliwie. Koledzy z branży na pewno rozumieją, co oznaczają takie chwile, kiedy po raz kolejny nie udaje się wygięcie masywnego kształtownika, dostarczone elementy anodowane różnią się odcieniami, sprowadzona z zagranicy gięta szyba ma niewłaściwy promień, narożnik fasady się „nie spina”, dostawy się opóźniają, a ekipa montażowa właśnie dostała lepszą propozycję od konkurencji... Na koniec jednak wszystko jest zrobione, nie odpada, nie pęka, nie przecieka, trzyma parametry, ale jeszcze do końca nie wiadomo, jak wyszło...

## Efekt

No i ten moment, kiedy wreszcie schodzą rusztowania. Osiągnęliśmy zamierzony efekt – nasz warszawski CEDET o ówczesnej elegancji architektonicznej, odzyskany i rozbudowany w ponadczasowo nienagannym stylu. Najwłaściwszym elementem biżuterii do tej kreacji jest słynny neon ze strzałką – budzący wzruszenie wszystkich warszawiaków, a tym starszym przypominający czasy, kiedy to miejsce było salonem miasta. A my – wykonawcy – patrzymy na ten zwiewny kształt, wiedząc, ile on naprawdę waży, ile było problemów z jego zamontowaniem, i jak to fajnie jest mieć taką świadomość...

